

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

nr. 16

Poznań, czwartek dnia 10 stycznia 1935

Rok 30

## Zasady projektu konstytucji B. B. nie znajdą uznania

### Apel. sen. Woźnickiego do zgłoszenia projektu nowego, zgodnego z interesem państwa

Warszawa. (Tel. wł.) Senator Woźnicki (Kl. Lud.) wystosował do przewodniczącego komisji konstytucyjnej Senatu poniższe pismo:

Do przewodniczącego komisji konstytucyjnej Senatu Rzplitej Polskiej.

Powołując się na zarządzenia, co do składania w ciągu dnia dzisiejszego poprawek do projektu ustawy konstytucyjnej, mam zaszczyt w imieniu Klubu Senatorów Ludowych oświadczyć, co następuje:

Ze względu na sposób uchwalania projektu ustawy konstytucyjnej w Sejmie, w dniu 28 stycznia 1934 r., nie możemy uznać za prawomocny projekt przez Sejm uchwalony. We wnioskach moich, tak na komisji, jak i na plenum Senatu, daliśmy temu wyraz. Ponieważ jednak większość Senatu postanowiła rozpatrzyć projekt, komisja konstytucyjna rozpoczęła swą pracę. Wzięliśmy w niej udział, gdyż sądzimy, że jest naszym prawem i obowiązkiem uczestniczyć w pracy Senatu wszędzie tam, gdzie ona się odbywa — bez względu na stanowisko nasze, jakie w danej sprawie zajmujemy.

Prace naszą w komisji konstytucyjnej traktowaliśmy jako sposobność do wskazania tych błędów i braków, jakie według naszego zdania w projekcie się znajdują, jak również do wskazania tych pozytywnych rozstrzygnięć, któreby do polepszenia podstaw prawnych naszego ustroju doprowadzić mogły. Materiał szczegółowy w tej sprawie znajduje się w sporządzonym przez biuro Senatu dziuryszu obrad komisji konstytucyjnej.

Pragnę jednak dzisiaj zwrócić szczególną uwagę na samą ośnowę projektu, który usiłuje narzucić państwu groźny w następstwach istotny ustrój jednowładcz. jak również na niektóre jaszkrawe przykłady unicestwienia zasad ustrojowych, dziś jeszcze w Polsce formalnie obowiązujących, a ponadto na pominięcie w projekcie postanowień, normujących najważniejsze i niezbędne prawa obywateli, gwarantujące porządek prawny państwa przez należytą kontrolę parlamentarną i rządową nad działalnością władz administracyjnych i biurokracji. Projekt klubu B. B. usiłuje wprowadzić w Polsce nowy, a co

do charakteru swego względny i szkodliwy ustrój państwowy, sprzeczny z zasadami demokracji i z naszymi najpiękniejszymi tradycjami narodowymi.

Wprowadzenie do projektu choćby najliczniejszych poprawek nie może uczynić tego projektu możliwym do przyjęcia dla przeważającej większości społeczeństwa, a w szczególności dla przedstawicieli szerokiej warstwy ludności, ze względu na to, że projekt klubu B. B. oparty został na zasadach, które w społeczeństwie polskim ani zrozumienia, ani uznania nie znajdują.

Ponieważ referent projektu, sen. Rostworowski, oświadczył na wczorajszym posiedzeniu komisji, że dyskusja w Se-

nie przekonana go o konieczności poczynienia pewnych zmian w projekcie, sądzę, że pan referent na podstawie dyskusji w komisji może i powinien pod-

dać raz jeszcze gruntownej rewizji swoje dotychczasowe w tej sprawie stanowisko i doprowadzić do całkowitego uchylenia projektu, zgłoszenia projektu nowego, bardziej zgodnego z interesem państwa i jego obywateli, w drodze ponownej inicjatywy ustawodawczej.

Byłoby to wielką zasługą Senatu Rzplitej Polskiej.

Warszawa, 8 stycznia 1935.

(—) Senator Woźnicki.

## W Londynie o rozmowach rzymskich

### Kwestja austriacka i Niemcy — Sprawa zbrojeń po myśli Anglii

Londyn. (PAT) W londyńskich kołach politycznych szeroko omawiana jest sytuacja, wytworzona rozmowami rzymskimi. Na ten temat wypowiada się m. in. następujące zdania: Jako

główne cele wizyty min. Laval'a wysuwane było załatwienie spraw terytorjalnych między Francją i Włochami w Afryce oraz stworzenie platformy współdziałania państw zainteresowanych w kwestji austriackiej. Pozory przemawiają za tem, że oba cele osiągnięto. W rzeczywistości jednak drugi cel nie został na razie osiągnięty.

Zrealizowanie rzeczywistej platformy współdziałania państw zainteresowanych w kwestji austriackiej zależne jest, zdaniem kół londyńskich, od udziału Niemiec. Dopóki ten udział nie zostanie zapewniony, trudno jest mówić o ostatecznym załatwieniu kwestji austriackiej.

Według informacji, otrzymanych w Londynie, stanowisko Niemiec w praktyce okazało się ma negatywne. Niemcy, jak oczekują w Londynie, wysunąć mają żądanie, aby formuła nieinterwencji w sprawie Austrii zawierała klauzulę, dotyczącą swobody samostanowienia Austrii. Formuła taka miałaby być klauzulą bezpieczeństwa w razie przewrotu w Austrii. W Londynie istnieją obawy, że Mussolini nie zgodzi się na tego rodzaju formułę.

O wiele realniej przedstawiać się mają wyniki rozmów rzymskich w kwestji uzgodnienia stanowiska Francji i Włoch co do zbrojeń niemieckich. Zgoda Mussoliniego na pośrednie napiętnowanie zbrojeń niemieckich, jako nielegalnych i na stwierdzenie konieczności wspólnego naradzenia się Francji i Włoch w obliczu jednostronnego omijania klauzuli traktatu wersalskiego była naogół niespodzianką. W kołach londyńskich uważa się, że ten właśnie wynik rozmów rzymskich odpowiada życzeniom oficjalnych czynników brytyjskich. Zgoda między Lavalem i Mussolinim w sprawie zbrojeń niemieckich stanowić ma dla W. Brytanji punkt wyjścia dla nowej akcji francusko-włosko-brytyjskiej celem sprowadzenia Niemiec z powrotem do Genewy.



Achmed Zogu: — Po moim trupie wiedzie droga do mej korony, — chyba, że mi ją odkupicie....

## Manifestacyjne powitanie Laval'a w Paryżu

### „Wracam całkowicie zadowolony“ — Sprawozdanie na Radzie ministrów

Paryż. (PAT) Powrót min. Laval'a z Rzymu dał powód do wielkiej manifestacji na jego cześć. Na dworcu liońskim wychodzącego z wagonu ministra powitali przedstawiciele prezydenta republiki, premiera Flandin'a oraz członkowie rządu, korpus dyplomatyczny oraz tłumy publiczności. Dworzec był udekorowany flagami o barwach francuskich i włoskich. Wznoszono również okrzyki na cześć Francji i Włoch.

Na pytanie dziennikarzy Laval oświadczył: „Wracam z Rzymu całkowicie zadowolony, pieczętując w sposób trwały i mocny przyjaźń francusko-włoską. Jestem przeświadczony, że dobrze służyłem interesom kraju i pokojowi.“

Z dworca udał się min. Laval na Quai d'Orsay, gdzie przedpołudniem przyjął charge d'affaires W. Brytanji, z którym dłużej omawiał wyniki negocjacji rzymskich. Następnie Laval złożył sprawozdanie ze swej podróży premierowi Flandin'owi, popołudniu zaś prezydentowi Republiki.

Przed wyjazdem do Genewy na posiedzenie Rady Ligi Narodów Laval zreferuje sprawę układów rzymskich na radzie ministrów, która zostanie zwolana w czwartek, lub piątek.

Paryż. (PAT) Ag. Havasa donosi,

że w kołach miarodajnych potwierdzają szczegóły o układach rzymskich, ogłoszone we wczorajszym komunikacie w Rzymie. Dotychczas nie jest jeszcze wiadome, czy podobny komunikat ukaże się w Paryżu.

## Z Rady ministrów

Warszawa. (PAT) Wczoraj popołudniu odbyło się pod przewodnictwem premiera Kozłowskiego posiedzenie Rady ministrów, na którym poza załatwieniem szeregu spraw bieżących uchwalono projekty ustaw w sprawie ratyfikacji światowej konwencji pocztowej oraz porozumienia światowego Zw. pocztowego, podpisanych w Kairze w marcu 1934 r., międzynarodowej konwencji o przewozie osób i bagażu kolejami żelaznymi, podpisanej w Rzymie w listopadzie 1933 r., oraz protokołu polsko-sowieckiego z lipca 1934 r. do konwencji kolejowej między Polską a ZSRR z kwietnia 1924 r.

Ponadto Rada ministrów uchwaliła projekt ustawy o poborze rekruta 1935 r. oraz projekt ustawy, nowelizującej rozporządzenie Prezydenta R. P. z czerwca 1927 r. o popieraniu rozbudowy i rozwoju gospodarczego miasta i portu Gdyni.

## Z Gdańska do obozu koncentracyjnego

Gdańsk. (PAT) Redaktor socjalistycznej „Die Danziger Volkstimme“, Hirschfeld, jak wiadomo, w dniu 9 listopada ub. r. wydany został wraz ze swą narzeczoną, jako obywatel niemiecki władzom niemieckim przez policję gdańską. Stał on pod zarzutem uprawiania propagandy antyhitlerowskiej. Wobec braku dowodów władze śledcze w Elblągu wstrzymały dochodzenia. Hirschfeld osadzony został w areszcie ochronnym. Obecnie przewieziono go przez Gdańsk do jednego z obozów koncentracyjnych w Niemczech centralnych.

## Kongres Sowietów zadowolony

Moskwa. (PAT) Agencja Tass donosi, że po dyskusji nad sprawozdaniem rządu Z. S. R. R. złożonym przez wiceprezesa Rady Kom. Lud. Kujbyszewa, Kongres Sowietów okr. moskiewskiego przyjął rezolucję, aprobującą całkowicie politykę wewnętrzną rządu sowieckiego i stwierdzającą doniosłe wyniki, osiągnięte w ostatnich 4 latach we wszystkich dziedzinach

## Pochód bezrobotnych na Paryż

Paryż. (PAT) Komuniści z komitetu bezrobotnych okręgu paryskiego zapowiadają pochód bezrobotnych na Paryż. Manifestacja ma się odbyć 12 bm. przyczem punkt zborny wyznaczono na placu przed Izba deputowanych. Do udziału w marszu wezwani zostali bezrobotni z prowincji.

## Proces kłajpedzki przerwany

Kowno. (PAT) W procesie kłajpedzkim przewodniczący oświadczył, że z powodu choroby kilku oskarżonych i obrońcy prof. Stankiewiczusa przerywa rozprawę do d. 14 stycznia.

## W obawie przed wyhyrkami

Paryż. (PAT) Ag. Havasa donosi z Wiednia, że na granicy austriacko-bawarską wysłano 50 samochodów ciężarowych z żołnierzami w obawie przed wyhyrkami nar.-soc. z okazji plebiscytu w zagł. Saary.



# Choinka pod wieżą Babel

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Nowy Jork, w Boże Narodzenie.

Od dni kilku widnieją na placach naszej metropolii drzewka Bożego Narodzenia. Stawiają je miasta, sklepy, dzienniki; służą one nietyle uciechy mieszkańcom, ile i reklamie danych przedsiębiorstw. Najokazalsze bodaj drzewko ustawiono w polecenia Rockefellera przed tak zwanym miastem radiowym, naprzeciwko katedry św. Patryka. Pięć piętrowej obwieszono różnymi zabawkami i świecidełkami choinki wprowadza przechodniów w nastrój „ducha świątecznego”, zmusza ich do zakupów, szczególnie odbiorników radiowych, a co za tem idzie, wzbożacenia National Broadcasting Company, największego koncernu, operującego dwoma potężnymi systemami rozgłośni „WEAF” i „WJZ”. Interes idzie, a zatem można zafundować publiczności rekordowe drzewko.

Biura National Broadcasting zajmują przeszło 40 piętrowo; w czasie świąt Bożego Narodzenia zorganizowano transmisję z Atlantyku. Do najbardziej udanych należała pasterka z Jaskół Góry. Śpiewano z Rzymu, z Londynu, z Monseratu... Miasto radiowe zamieniło się w istną wieżę Babel. Interes szedł, gdyż w międzyczasie reklamowano proszek do zębów, materace, kosmetyki, kawę i inne delikatesy.

Nietylko jednak „Radio City” względnie „Rockefeller Center” można nazwać wieżą Babel. Cały Nowy Jork podpada pod to określenie. Niema chyba narodowości, która by nie miała własnego skupienia w tej bramie Ameryki, niegdys ziemi obiecanej, „mlekiem i miodem płynącej” — dziesiątym leż i niesprawiedliwością społecznej.

Zacznijmy od naszych rodaków. Wigilia skupia inteligencję w Domu Narodowym, przy niemal polskich potrawach, lecz o nieco zamerykanizowanym nastroju. Jest to wynikiem naśladowania anglo-sasów względnie Irlandczyków przez polskich profesjonalistów, jak lekarzy, adwokatów a nawet dziennikarzy. W roku bieżącym program Polskiego Radia, słyszany przed samą północą, przyczynił się niem mało do bardziej swojskiej atmosfery. Niedaleko — o kilkaset metrów odległości — znajduje się kościół św. Stanisława B. i M., gdzie liczne tłumy przybywają na pasterkę.

Restauracyjne życie poełaga bardziej Niemców. Pierwszorządne jadalnie ustawiają bogaty „Weinachtsbaum”, a skrzypce i fortepian powtarzają płaczący „Stille Nacht”...

Włosi w roku bieżącym, wyjątkowo ciepłym, swoim „starokrajskim” zwyciężają po wypiciu licznych butelek kalifornijskiego wina wchodzą gromadkami na ulice „dołu miasta”: głośnie wykrzykniki i obcałowowania się przypominają daleką Sycylię lub Neapol.

Na „górze miasta” — od 110 ulicy wzwyż — znajdujemy dość liczne kolonie hiszpańska, kubańska i meksykańska. Otwarte „bary” przy dźwiękach „rumbi” świadczą o wesółym nastroju Policjanci z automatycznymi karabinami,

w samochodach opatrzonych odbiorczymi stacjami krótkofalowymi, gęsto patrolują ulice tej nowej Hiszpanji Mieszkańcy są pochopni do noża; bójkę ze sąsiadującymi murzynami są częste i krwawe.

Potężni Irlandczycy są zewnętrznie gorącymi katolikami. Poszcza we wigilię, lecz zato dużo pija. Na pasterkę zdają się gromadnie do katedry św. Patryka, gdzie celebrytuje „ich” kardynał-arcybiskup Patryk Hayes. Przed katedrą, aż granatowo od płaszczy policjantów. Są oni jednak również z Zielonej Wyspy i rzadko współrodaką aresztują.

Prawdziwi anglo-sasi dzieli się na biednych i bogatych. Pierwsi zapijają się tanią wódką i trzeźwieją dopiero w drugi dzień świąt. W wigilię odwiedzają często „Burleski”, tolerowane, niezmiernie sprośne a przytem ordynarne przedstawienia, z których poważne zyski czerpią różni „mniejszościow-

cy”, jak np. niejaki Minsky. Około północy nasi purytanie są zazwyczaj nieprzytomni; policjanci odprowadzają ich do aptek lub, zdzieliwszy kijem po głowie, na posterunek. Bogaci tańczą w klubach.

Znamiennem jest, że ludność żydowska również obchodzi Boże Narodzenie, niewątpliwie dlatego, że jest sezon poważnych zarobków wszelakich sklepikarzy. W koleji podziemnej leek spotyka Ryfke i życzy jej „Merry Christmas” — wesołego Bożego Narodzenia, a właściwie „wesołej mszy Chrystusowej”.

Wygląd miasta zmienia się. W oknach widnieją duże wianki z czerwonymi wstążkami. Listonosze uginają się pod pakunkami i setkami tysięcy pocztówek ze stereotypowymi życzeniami, posłańcy agencji telegraficznych „Western Union” i „Postal Telegraph” uganiania na rowerach przez cały dzień Bożego Narodzenia. Nowojoreczanie wyjeżdżają na prowincję, a ludność innych miast i miasteczek, korzystając ze zniżek (33 proc.) kolejowych, zwiększa jeszcze zamieszanie tej jedynej nowoczesnej wieży Babel — New Yorku.

JAN DROHOJOWSKI.

## W przededniu procesu więźniów łódzkich

Przewodniczącym kompletu sądu będzie p. sędzia Zdobienko — Oskarża prokurator Kozłowski

Łódź, 9. 1. — Jak już wzmiankowaliśmy, w dniu 14 bm. przed południem rozpoczyna się w sądzie okręgowym w Łodzi proces przeciwko adw. Kowalskiemu, prezesowi Stronnictwa Narodowego na m. Łódź, oraz 18 działaczom narodowym. Jak wiadomo, wielu z oskarżonych przesiedziało ponad 6 miesięcy w więzieniach śledczych w Sieradzu i Łęczycy.

Na przewodniczącego kompletu sądu wyznaczony został sędzia Zdobienko. Oskarżać będzie prokurator Kozłowski. Jak długo potrwa rozprawa, trudno w tej chwili przewidzieć. Pierwszy dzień procesu zapewne przejdzie na odczytaniu aktu oskarżenia, który zawiera 47 stron druku i sprawozdaniu generaljów oskarżonych.

## Gdynia w rzędzie największych portów Europy

Imponująca statystyka obrotów w r. 1935

Gdynia. (PAT.) Dokonano ostatecznego obliczenia ogólnego obrotu towarów portu gdyńskiego w r. 1934. Obliczenia te wykazują jeszcze większy wzrost obrotów w porównaniu z r. 1933. Port gdyński osiągnął rekordowy obrót roczny, który stawia go w rze-

dzinie największych portów europejskich. Ogólny obrót towarowy wyniósł w 1934 r. 7.349.868,5 tonn, wobec 6.207.736,3 tonn w r. 1933. Tegoroczny obrót stawia port gdyński na czele wszystkich portów bałtyckich.

## Eksplzja materiałów palnych na samochodzie

Siedemnaście osób walczy ze śmiercią

Nowy Jork. (Tel. wł.) W Hadsonville, w stanie Michigan, wydarzyła się straszna katastrofa, która tylko szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie przybrała większych rozmiarów. W czasie transportu płynnych chemikali i mieszanki farb zapalił się samochód ciężarowy. Kiedy samochód przystanął i roz-

poczęto akcję ratowniczą zebrał się większy tłum ciekawych. W pewnej chwili nastąpiła eksplozja, a rozpryskujący się w dół i wszcz materiał palny poparzył kilkanaście osób. 17 z nich odniosło ciężkie obrażenia i w szpitalu walczy ze śmiercią, tak, że mało jest nadziei utrzymania ich przy życiu.

## Z CHWILI

Jak widać z ostatniego naszego artykułu wstępnego Wielkopolska nie tak całym krajem jest w państwie polskim upośledzona, kroczy bowiem na czele w wymiarze kar administracyjnych. Jeżeli ponadto zważymy czołowe stanowisko Wielkopolski w dźwiganiu ciężaru podatkowego, przyjdziemy do wniosku, że są dziedziny życia państwowego, w których Wielkopolska jest nawet uprzywilejowana...

Kary sypia się, jak z rogu obfitości, i to nietylko administracyjnej. Nad głową obywatela wisi wciąż miecz Damoklesa kary takiej czy innej: administracyjnej, czy skarbowej, — kary za zwłokę, należnej przez Izbę Skarbową, czy przez Ubezpieczalnię Społeczną itp. A ponadto wisi nad głową obywatela wciąż plik formularzy, które musi wypełniać godzinami.

I tak idzie w kółko. Obywatel ma wrażenie, że żyje na to, by wypełniać formularze i płacić kary.

Obywatelowi omylić się nie wolno, ale wolno się mylić urzędnikowi choćby Ubezpieczalni Społecznej, i narażać obywatela na grubą stratę czasu przy wykazywaniu błędów i krzywd.

Podobno czas obywatela nie nie kosztuje, a naiwnemu obywatelowi zdaje się, że istnieje on na to żeby wszystkie siły poświęcić pracy i godziwemu zarobkowi, a tem samem i zasilaniu skarbu państwa podatkami w sposób normalny, — bez nadmiaru formalności i bez kar.

Tak mu się zdaje... Biedny obywatel! Formularze i kary płożą mu sen z powiek. Ale i sen ostatecznie jest tylko — przyzwyczajeniem i można się bez niego obyć...

## Fatalne skutki mrozów w Wilnie

Wilno. (PAT.) Silne mrozy na Wileńszczyźnie trwają nadal, utrudniając komunikację kolejową i telefoniczną. Zmniejszył się również wskutek mrozów dowóz towarów na rynek wileński, wskutek czego zwyżkowały ceny mięsa, nabiału i drzewa. Spadł też silnie ruch autobusów za miejscowych. Dyrekcja gazowni miejskiej przerwała wobec częściowego zamrożenia przewodów gazowych dopływ gazu ze względu na bezpieczeństwo publiczne.

## Nagroda muzyczna

Warszawa, 9. 1. Dowiadujemy się, że w myśl nowego regulaminu państwowych nagród artystycznych nagroda muzyczna za rok 1934 przyznana będzie w połowie marca r. b. Nagroda ta wynosi w roku bieżącym 7.000 złotych. (w)

## Mgła na oceanie

Nowy Jork. (PAT.) Wskutek gęstej mgły zatrzymano w porcie 13 parowców, które miały odjechać do Europy. Również z powodu mgły przerwano komunikację lotniczą.

ANTONI MARCZYŃSKI

## KAPRYS GWIAZDY FILMOWEJ

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy.)

55)

— Aczkolwiek jestem zawsze z najwyższym uznaniem dla szerokiego horyzontu mentalności naszego znakomitego syndyka, to jednak wydaje mi się, że tym razem wyjątkowo przeoczyła ona...

— Jaka ona? — wtrącił Moniek.

— Mentalność!

— Co to jest?

— Weźcie go stąd, tę personifikację tępoty ludzkiej! — wrzasnął reżyser, a kiedy Moniek dał Światopełkowi potrójne słowo honoru, że już więcej nie będzie przerywał, mistrz ciągnął dalej: — Wydawa mi się, powtarzam, iż kochany mecenas Bućcio przeoczył inne wyjścia z naszej ciężkiej sytuacji. Wydawa mi się, iż nie grozi to panu, szefie dyrektor, by ci, co pobrali zaliczki, zdążyli wymrzeć bezproduktywnie dla pańskiej firmy. By kosztowały należało za bezcen sprzedać handlarzowi starzyzny, żeby nie po-

szarpał ich bezlitosny ząb czasu...

— Czy ząb? — Moniek uderzył się w pierś. — Ja nie nie mówię, daję słowo honoru!

— Mnie ręka swędzi do pana! Wydawa mi się, że w ogólności wszelkie te pańskie inwestycje, szefie dyrektor, przy zaakceptowaniu mojego pomysłu, mogą nie pójść na marne, że nie straci pan ani grosza, to znaczy najwyżej dwa, trzy tysiące złotych.

— Gdyby tak było naprawdę. — (dłonie Światopełka już trochę odpoczęły) — to nazwałbym pański pomysł genialnym!

— I takim ci on jest zaiste. — przyznał Odorono, spuszczaąc skromnie oczy, a właściwie jedno oko, bo drugie, to z zezem, było „nie do spuszczenia”.

— Pomysł ten bowiem zarówno przez swoją nadludzka prostotę, jak i...

— Pan mi nie trzymaj w niepewności, pan mów już, natychmiast, na czym się zasadza ów genialny pomysł!

— Sie zasadza na umiejętnym przeobrażeniu „Krzyżaków” na „Balladynę”!

ROZDZIAŁ XVIII

Niebezpieczna Balladyna

I znowu cały sztab wyiwórni „Świat-Pol-Film” zgromadził się w mieszkaniu Światopełka Schlus-Konieczpolskiego, aby odbyć naradę nad genialnym projektem reżysera Odoro-

no i dopomóc mu w układaniu zasadniczych punktów nowego scenariusza.

— Przyznam się panom, — zagaił posiedzenie gospodarz, — że „Balladynę” czytałem tak dawno temu, iż nie już z niej nie pamiętam.

— Ani ja.

— Ani ja.

— Ja, owszem.

— Pan ma wyjątkową pamięć, panie Odorono, czego my o sobie powiedzieć nie mogli bylibyśmy.

— Niech mi szlak trafi, jeśli pan ma złą pamięć, — westchnął Wachser.

— Kiedy ostatnim razem się spotkaliśmy w „Adriji” i zabrakło mi do rachunku dziewięć złotych, pan był zalany w pestkę! A mimoto zapamiętał pan te mi pożyczone głupie dziewięć złotych i stracił później.

— No tak, do cyfr pamięć to ja mam, ale co się tyczy poezji, uuch! Dlatego mniemam się być wyraziście ogólnie opinii, jeśli zaproponuję na początek naszej konferencji krótkie streszczenie „Balladyny”. Leos, ty kupiłeś te książki, jak kazałem?

— Dlaczego nie miałem kupić?

— A reszta z pięciu złotych?

— Prawie nic nie zostało, daję słowo uczciwości.

— POCO było kupować, skoro ja mam całego Słowackiego. — pochwalił się reżyser i wręczył dyrektorowi wytwórnicy czwarty tom znanego wy-

dania pism Juliusza Słowackiego, tom, zawierający przeważnie utwory dramatyczne, jak Lilla Weneda, Balladyna, Złota Czaszka, Horsztynski itd. Na pierwszej stronie była naklejona etykieta z napisem: „Ex libris Harry'ego d'Odorono, Varsovie”. Wyjaśniliśmy obecnym, co znaczy „Ex libris”, reżyser dodał z naciskiem, że dzieła Słowackiego wraz z całą ogromną biblioteką odziedziczył po o'cu.

— Który ją kupił za psie pieniądze na licytacji. — wtrącił Schlus-Konieczpolski, zbliżywszy książkę do lampy: — bo pod tem „ex libris” było dawniej jakieś inne nazwisko, ale pan je wyskrobałeś, he, he, he... No, ale do rzeczy. Leos, ty nam teraz streszczaj „Balladynę”.

Leos Stillwasser energicznie zastukał olbrzymim sygnetem w płytę biurka, wstał, chrząknął i przemówił w te słowa:

— Fabuła tego utworu jest obszerna, sie postaram wszelako przedstawić ją panom z pożądania godną w naszych warunkach zwięzłością. Zaczynam: W środku lasu była sobie chatka malutka, a w niej stara wdowa. Wdowa po ca'owym, jak przyspieszczam, bo jakiś inny zawód zmieszła do zamieszkiwania lasu? Od czego są wioski? Miasteczka?

(Ciąg dalszy nastąpi)



# Temperatura przedplebiscytowa wzrasta

Zajęcie w lokalach Frontu Niemieckiego — Interwencja policji — Aresztowano 7 prowokatorów

Saarbrücken. (PAT.) NBI. donosi z Saarbrücken, że wczoraj około 11.30 grupa kolporterów separatystycznej „Neue Saar-Post” wtargnęła do ogrodu przylegającego do budynku, w którym mieszczą się biura kierownictwa krajowego Frontu Niemieckiego, rozrzucając numery propagandowe swego pisma. Kolporterzy usiłowali dostać się do wnętrza budynku, zostali jed-

nak przez personel biura wyrzuceni poza obręb domu i ogrodu.

Kilku z nich zaalarmowało policję, która przybyła na miejsce zajęcia w liczbie 70 ludzi. Budynek otoczono. Przesłuchanie zatrzymanych trwa nadal. Porozumienie się telefoniczne oraz wydalanie się osób, znajdujących się wewnątrz budynku, zostało zabronione.

Saarbrücken. (PAT.) N. B. I donosi z Saarbrücken, że po przeprowadzeniu śledztwa w sprawie prowokacyjnego występu separatystów przed lokalem kierownictwa Niem. Frontu.

Styczeń  
**10**  
CZWARTEK

Kalendarz rzym.-kat.  
Czwartek: Wilhelma  
Piątek: Teodozjusza  
Kalendarz słowiański  
Czwartek: Dobrosława  
Piątek: Krzesimira  
Słońca: wschód 3.00  
zachód 16.00  
Długość dnia 3 godz. 00 m.  
Księżyc: wschód 10.09  
zachód 23.34

Faza: 3 dni po nowiu.

## Zebrania

- Dziś o 17 Koło Kuźniczansk w salce klasztornej pl Nowomiejski 1a;  
o 19.30 „Przemysł” Kat. Stow. Kobiet walne zebr. w Domu Król. Jadwigi;  
o 20 „Sokolice” (Jeżyce) w Domu P. K. E., ul. Słowackiego 19;  
o 20 Tow. Młodych Przemysłowców w „Masztalarskiej” ul. Masztalarska 8a;

## Pogrzeby

Dziś: Sp. Anny Gesikowskiej o godz. 14 z kapł. cment. na Dębcu. — Sp. Pawła Reimanna o godz. 14.30 ul. Patrona Jackowskiego 27 — Sp. Wiktorji z Piotrowskich Lewickiej o godz. 15 na cmentarz Sw. Marcina, ul. Towarowa. — Sp. Barbary z Ignaszaków Wegenke o godz. 15 ul. Powidzka 12.

## TEATRY:

Teatr Wielki: Dziś — „Wiedeńska krew”.  
Teatr Polski: Dziś — „Rozkoszna dziewczyna”.  
Teatr Nowy: Dziś — „Kochanek, to ja!”.

## Ciągnięcie loterii

Warszawa. (PAT.) W dzisiejszym ciągnięciu P. L. K. następujące większe wygrane padły na numery:  
13.010 zł na n-ry.: 1337, 44 276 i 82 220.  
5.000 zł na n-ry.: 3 750, 5 106, 39 715, 7 066, 19 221, 17 797, 90 591, 155 738, 163 157 i 161 426.

## Za spokój duszy śp. radcy Wyszyńskiego

Warszawa. (PAT.) Dzisiaj w dniu pogrzebu śp. Kazimierza Wyszyńskiego, radcy ambasady polskiej w Berlinie, odbyło się w kościele św. Krzyża nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego. Obecni byli m. in. marszałek Senatu Raczkiewicz, min. Beck i wicemin. Szembek, wyżsi urzędnicy M. S. Z., członkowie ambasady niemieckiej w Warszawie z ambasadorem v. Moltke i t. d.

## Zlikwidowany zatarg z Żydami

Warszawa, 9. 1. Wobec dostarczenia dostatecznej liczby zwłok żydowskich do zakładów anatomji i wydziału lekarskiego uniwersytetu warszawskiego zlikwidowany został kilkutygodniowy zatarg, który pociągnął za sobą wstrzymanie zajęć praktycznych dla studentów Żydów na drugim roku szkolnym.

W dniu wczorajszym po 4 tygodniowej przerwie dopuszczono znowu studentów Żydów do prac i studiów praktycznych w prosektorjum. (w)

## Proces Hauptmanna

Flemington. (PAT.) W procesie Hauptmanna obrona usiłuje udowodnić, że okup za wydanie dziecka płk. Lindbergha otrzymał Izidor Fisch a nie Hauptmann. Hauptmann — jak stwierdzili lekarze — przeżył się i cierpi na bóle w piersiach.

Flemington. (PAT.) Na dzisiejszej rozprawie przeciwko Hauptmannowi zeznawał, jako świadek, dr. Condon, który wyraźnie stwierdził, że Hauptmann jest tym człowiekiem, któremu doręczył okup. Dr. Condon odpowiadając na pytania z taką dokładnością, że obrona zwracała się do niego parokrotnie, zaznaczając, że niepotrzebnie podaje tyle szczegółów.

Tylko dziś! Tylko dziś!

**Dziś**  
w czwartek 10 stycznia  
Tani dzień  
w kinoteatrze „Słońce”  
pod hasłem:  
**Wszyscy muszą obejrzeć  
HAROLDA LLOYDA**  
w najświetniejszej kreacji  
w przepysznej komedji satyrycznej:  
**KOCI PAZUR**  
Ceny miejsc  
niebywale niżone:  
**Cały Parter: 75 gr**  
**Cały Balkon: 1 zł**  
p. 1858

## Przywódcy stronnictw o wyniku plebiscytu

Saarbrücken. (PAT.) Specjalny wysłannik P. A. T. zwrócił się do kierowniczych osobistości poszczególnych stronnictw z zapytaniem, jak oceniałą perspektywę plebiscytu. Pp. Kiefer i Bretz, z kierownictwa Frontu Niemieckiego dali wyraz swemu przekonaniu, że hasło powrotu do Niemiec odniesie druzgocące zwycięstwo. Chociaż niepodobna przewidzieć dokładnego wyniku, to jednak nie ulega wątpliwości, że większość, która opowie się za przyłączeniem do Niemiec, będzie przytłaczająca. Tylko kilka procent ludności dało się, zdaniem kierownikó Frontu Niemieckiego, pociągnąć propagandzie na rzecz status quo.

Przywódca Jednolitego Frontu ludowego, Braun, oświadczył ze swej strony, że za status quo wypowiada się dzisiaj 40 proc. uprawnionych. Tyleż oświadcza się teraz za Niemcami, a pozostali są jeszcze niezdecydowani. Z każdym dniem powiększają się jednak, zdaniem Brauna, szeregi zwolenników status quo.

## Nowy film Gary Coopera

Gdyby przeprowadzić konkurs, kto jest najbardziej lubianym aktorem filmowym najwięcej głosów otrzymałby Gary Cooper, bo głosowałiby na niego kobiety... i mężczyźni. W najnowszym swym filmie „Teraz i zawsze” Gary Cooper wystąpi w zupełnie odmiennej roli. Wesół awanturnik, który nie sobie nie robi z mężczyźni, ani z kobiet, spotyka dziecko, które wywiera silny wpływ na dalsze jego losy. Tego typu role był dotychczas wyłącznie w repertuarze Maurice'a Chevalier. Partnerkami Coopera są posągowa Carola Lombard i czarująca dziewczynka Shirley Temple.

Film „TERAZ I ZAWSZE” już wkrótce ukaże się na ekranie kina Apolo.

p. 1851

policja aresztowała 7 osób, które osadziła w areszcie.

(Od redakcji: Przedstawienie to N. B. I. odbiega od podanego wczoraj przez nas telegramu własnego, z którego wynikało, że prowokatorami byli właśnie członkowie „Frontu”.)

## AMERYKA A PLEBISCYT

Waszyngton. (PAT.) Przewodniczący komisji do spraw imigracji Izby Dep. Samuel Dickstein przedstawił ma Izbie projekt ustawy, odbierającej obywatelstwo amerykańskie tym osobom, które znajdują się obecnie w Niemczech celem udziału w plebiscycie saarskim. Zarządzenie to dotyczy około 5.000 naturalizowanych obywateli amerykańskich.

## ATAKI FRONTU NIEMIECKIEGO

Saarbrücken. (PAT.) Cały Front Niemiecki, jak również dzienniki Rzeszy, zaatakowały wczoraj Komisję Rządzącą z powodu rzekomego pozbawienia lewego brzegu Saary wszelkiej ochrony, a to przez skoncentrowanie wojsk obcych na prawym brzegu i wycofanie posterunków żandarmerji z granicy francuskiej. Dzienniki wskazują równocześnie na wzmocnienie francuskiej Garde Mobile i pojawienie się kawalerji francuskiej na pograniczu Francji i dają wyraz zaniepokojeniu ludności, zamieszkującej lewy brzeg Saary.

Komisja Rządząca w odpowiedzi na to wydała komunikat, według którego rozdział wojska obcego nastąpił stosownie do stojących do dyspozycji pomieszczeń i zgodnie z wymogami bezpieczeństwa publicznego i porządku w Saarze. Co się tyczy posterunków żandarmerji na pograniczu, to są one rozdzielone w stosunku do długości poszczególnych granic.

## OJCIEC ŚW. WOBEC PLEBISCYTU

Paryż. (PAT.) Ojciec św., jak donosi „Le Petit Journal”, w czasie rozmowy z Lavalem poinformował francuskiego ministra o ważnej decyzji Watykanu, dotyczącej plebiscytu w Zaal. Saary. Ojciec św. miał mianowicie zakomunikować francuskiemu min. spr. zagr., że biskupi Spirji i Trewiru, którzy polecili wiernym swej diecezji, mieszkającym na terytorjum Saary, modlenie się za swoją niemiecką ojczyznę otrzymali nagane, iż w ten sposób przesadzają jak gdyby wynik plebiscytu.

Fakt ten, podkreśla dziennik, nie jest bynajmniej wynikiem interwencji rządu francuskiego w Watykanie, ale samowolnym aktem Watykanu, który zdecydowany jest starać się o to, aby biskupi zachowali jak najściślejszą neutralność.

## Trockiści nie śnią

Moskwa. (PAT.) W wyższej uczelni rolniczej w Kursku 7 wykładów propagowało trockiizm. Wykładowców tych, jak również kilku studentów, wydalono z uczelni i wykluczono z partji.

## Miłość dla początkujących

Pod tym, wiele obiecującym tytułem, ukaże się wkrótce na ekranie kina **Metropolis** doskonała komedia muzyczna z kapitalną Miriam Hopkins i świetnym śpiewakiem Bingiem Crosby. Jest to film z życia studenterji amerykańskiej, pełen zabawnych sytuacji komicznych, jakie tylko powstać mogą, gdy do cichych korytarzy uniwersyteckich wtargnie nagle mała tancereczka z music-hallu, uciekająca przed policją i gangsterami. Tancercezkę tę gra doskonale Miriam Hopkins, która zarówno w roli komediowej, jak i dramatycznej stwarza zawsze prawdziwe arcydzieła. Partner jej Bing Crosby jest dziś dzięki jego wspaniałym płytom gramofonowym i wielokrotnym występom na ekranie jednym z najpopularniejszych śpiewaków świata. Obok Binga Crosby i Miriam Hopkins w filmie „Miłość dla początkujących” występuje Kittv Carlisle, która jako nowo wschodząca gwiazda zwraca powszechną uwagę swą aparacją i słowicznym głosem. Przewabną arcykomedję „Miłość dla początkujących” wyreżyserował słynny Elliot Nugent, twórca licznych sukcesów komediowych. p. 1852

## Wiadomości potoczne

— Sp. Walerjan Zapala. Wczoraj zmarł w szpitalu miejskim po kilkumiesięcznej chorobie śp. Walerjan Rudolf Zapala, b. naczelnik wydziału Opieki społ. w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, a następnie w Toruniu, i b. naczelnik wydziału adm. w pomorskim urzędzie wojewódzkim, przeżywszy lat 49.

## SPORT

### Hokej na lodzie

„LTC” Fraga pokonał został w meczu o puchar Europy w Londynie przez „Richmonds Hawks” w stosunku 6:0 (2:0, 2:0 2:0).

Reprezentacja Niemiec pokonała w Garmisch - Partenkirchen z trudem drużynę narybku olimpijskiego w stosunku 2:1 (0:0, 1:1, 2:0).

„Winnipeg Monarchs” z Kanady pokonał w śróde w Wiedniu reprezentację Austrii łatwo w stosunku 6:0 (2:0, 1:0, 3:0).

Do Davos. Zarząd polskiego Związku Hokeja na lodzie zdecydował wysłać naszą reprezentację na hokejowe mistrzostwa świata do Davos w dn. 19 h. m. Skład drużyny nie jest jeszcze ustalony.

### Tennis

W półfinale turnieju zimowego w St. Moritz Gentien (Fr) pokonał Fereza 7:5, 3:6, 6:1 i spotka się w finale ze zwycięzcą spotkania Bernard i Ellmer. Bernard i Gentien doszli w grze podwójnej panów do finału bijąc parę Andrews i Artens 3:6, 6:1, 7:5. (Tel. wł.)

### Narciarstwo

Zawody o puchar Rabki. We wtorek i w śróde odbyły się w Rabce okręgowe zawody narciarskie o puchar zarządu uzdrowiska. Startowało 30 zawodników. W wyniku biegów i skoków pierwsze miejsce w biegu złożonym, mistrzostwo i puchar uzdrowiska zdobył St. Marusz, 2) Dawidek, 3) Mrowec. W konkurencji skoków, które się odbyły w śróde, pierwsze miejsce zajął St. Marusz, osiągając najdłuższy skok, stanowiący rekord skoczni, 40 mtr., 2) Eochenek, 3) A. Marusz, 4) Kolesar. — W czasie konkursu skoków wydarzył się niebezpieczny wypadek. Trener narciarzy, Norweg Vaage, upadł przy skoku tak fatalnie, że złamał sobie kość nosową i zwichnął rękę.

Prognoza pogody na czwartek 10 h. m. według P. I. M.: W dalszym ciągu dość pogodnie i silny mroz. Umiarkowane, na wschodzie słabe wiatry z kierunków wschodnich.

## Proces przeciw mordercom lekarza

Rozpoczął się wczoraj przed sądem leszczyńskim

Leszno. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym przed miejscowym wydziałem karnym sądu okręgowego w Poznaniu w trybie postępowania zwyczajnego rozpoczęła się rozprawa przeciwko mordercom dr. Scherbla, Józefowi Kuhnertowi i Léonowi Stanisławskiemu. Ponadto na ławie oskarżonych zasiędl Bronisław Pluciński i Stanisław Kuhnert. Sądowi przewodniczy sędzia s. o. Kamiński, asystują pp. Simiński i Krajiowski. Oskarża prok. Damm. Z urzędu bronią oskarżonych: mec. Gutsche Józefa Kuhnerta, mec. dr. Opatrny Stanisławskiego, mec. Zabiński Plucińskiego i mec. Krause Stan. Kuhnerta. Jako biegłych powołano dr. Polewskiego i dr. Augustowicza.

Akt oskarżenia zarzuca wszystkim

oskarżonym zbrodnię usiłowanego rozbój z art. 259 k. k. § 23 oraz rozbój z art. 259 k. k. Józef Kuhnert oskarżony jest nadto za występ kradzieży z art. 257 k. k. oraz z art. 225 § 1 k. k. o zbrodni zabójstwa przy uwzględnieniu przepisów art. 259 § 23 oraz 33 k. k. Leon Stanisławski oskarżony jest o zbrodni pomocy w morderstwie z art. 225 § 27 k. k. i wraz z Bronisław Plucińskim również z art. 257 § 27 k. k. Wreszcie Stanisław Kuhnert odpowiada za współudział w rozbój.

Józef Kuhnert przyznał się zupełnie do winy. Natomiast Stanisławski zeznaje bardzo mętnie i niewyraźnie. Późnym wieczorem sąd zaczął przesłuchiwać świadków. (hj)



## Wśród ludzi, żab, much i gołębi

Pojęcie nazwiska Staniewskich związane jest ściśle z cyrkiem czteromaszowym wysypaną żółtym piaskiem areną, tudzież z zwierzętami wszelkiego rodzaju. Dlatego, kiedy przed paru tygodniami opowiadał sobie cichaczem, że Staniewscy przebudowują salę Domu Rzemieślniczego, byłem przekonany, że nastąpi remont tego rodzaju, iż zwierzęta występować będą na widowni, publiczność zaś, gwoli bezpieczeństwa własnego, siedzieć będzie na balkonach.

Niby coś w rodzaju zimowego cyrku. Tymczasem nie tak jest. Niema tam ani słonja, ani tygrysa, lwa, pantery ani konia, ani wolu, ani osła, ani żadnej rzeczy, która jego (Staniewskiego) jest. Są natomiast ludzie i drobniejsze zwierzęta domowe. A więc: kaczki, gołębie, człowiek-żaba, człowiek-mucha i dobrze nam znana Mela Grabowska.

Od pierwszego numeru do ostatniego bardzo sympatycznie. Nawet podczas przerwy Czytać można wtedy po ścianach różne „złote myśli”: „Dyrekcja — to Ty”, albo: „Jesteś niezadowolony, po wiedz nam” albo: „Płać i wymagaj”, albo wreszcie pocieszające wezwanie: „Gdy siedzisz u nas, nie obawiaj się teściowej”.

Istotnie, jestem przekonany, że nawet teściowa zmieniła, przypatrzawszy się gołębiemu sercu kaczki czy gołębia. „Płać i wymagaj” — Nie płacem wprawdzie, ale chociaż nie płacę, wymagam.

Naprzód wychodzi dziewczica o kształtach tak porywających, że we mnie wzbudziła zachwyt i... zazdrość. Nie mówię, tylko przebiegną wprzecz estrady z wielkim numerkiem, poczem robi wdzięczny „knyks” i już jej niema. To już jest jeden ładny numerki. Z czułością, oczekiwałem pojawienia się tej istoty, która usposobiła mnie korzystnie dla całej imprezy.

Poławia się na scenie człowiek nieprawdopodobny. Zongler i akrobata w najlepszym stylu. Wyprawia nieprawdopodobne kawałki. Nam zdaje się naprzykład, że nogi służą wyłącznie do chodzenia, ślizgania się, upadania czy kopania bliźniego w niezule miejsce, a ręce do zjadania chleba i podpisywania weksli. U niego — można rzec — wprost przeciwnie. Przez pół godziny „chodzi” na rękach ba, biega nawet — gorzej, chodzi po tychże rękach po schodach na trzecie piętro. Przepraszam, trochę przesadziłem, ale na drugie wejście. Nogi są mu najzupełniej zbędne, w związku z tem również buty, skarpetki itp. ...

Albo taki człowiek-żaba, niezwykle kontorsjonista. — Odpowiednio ubrany, sprawia zupełnie wrażenie dobrze „wyczołganego” żaby, robi zaś sztuczki, o których żabom się nawet nie śniło. Żaba w stawie umyć się nie może w stosunku do niego. Jest też w stawach tak pokręcony, że nogi zakłada ponad głowę z taką perfekcją, jak to czyni rozmarzona dziewczica z rękami. Poza tem wzdycha, jak żaba — przepaszam, jak dziewczica. To znów ręce i nogi tak pokiereszują, że niepodobna się zorientować, gdzie Rzym, a gdzie Krym, gdzie głowa, a gdzie rozum. Ponadto robi ze siebie kupę człowieka jestostwa tak mała, że można ją łatwo zamknąć w torebeczce, która — no, któraaby ja niościła. To jest w torebeczce odpowiedniej małości.

Podziwu godne są również zwierzęta. Namrzykład kaczka, która śpiewa z całym znakomitym zresztą, zespołem walców. I to na pamięć! Daje nam zatem pyszny dowód, że sam wrodzony talent nie pomoże, o ile się nad nim rzetelnie nie pracuje. Praca, praca i jeszcze raz praca — może ta kaczka o sobie powiedzieć i niejedną naszą geś, któraaby zechciała

wystąpić na scenie niech idzie za przykładem tej kaczki. Wprawdzie trzeba zauważyć, że pod koniec trochę pomylili się w melodji — być może kaczka trema ją ogarnęła. Ale na to reszta zespołu znajduje radę: popostru kładzie się na pulpit przed „śpiewaczką” nuty, i idzie dalej w najlepszym porządku.

Jestem hodowcą rasowych gołębi. Znam ich serce i wiem co nieco o tych stworzeniach. Lubię szczególnie pawiki, garlaczki, rysie polskie, sztrasery, „dancingery”, „wyrfle” czyli wywrotki, a już najbardziej... smażone Dlatego za prawdziwym zaciekawieniem podziwiałem osobiwe „numery” tych miłych i „przeważnie” niesmążnych ptaszek. I przyznam, z lekką obawą patrzyłem, jak te dziesiątki białych pawików siadały na swej mistrzyni, pani Gilbert. One przecież rozmalce się zachowują, ale... jedzenie dostają dopiero po przedstawieniu. Nie wiadomo,

czy tylko w nagrodę, czy też z innych względów... Słowem, niczego nie zauważyłem...

Na uwagę zasługują bezwzględnie wszyscy wykonawcy. Ale wiadomo, brak miejsca i t. d.

Aha. Mela Grabowską pamięta widownia jeszcze bardzo dobrze. Jej ukazanie wywołuje poruszenie mile na sali i robi „uprzednie” oklaski Jeszcze wciąż „bierze” i zawsze musi bisować

Music hall Staniewskich ma wielkie powodzenie w Poznaniu. Jak słychać, za instalował się na czas dłuższy przy ulicy Fr. Ratajczaka. Co 1-szego i co 16-go zmiana programu, to znaczy, że za każdym razem wystąpi nowy zespół. Będzie miał zatem rację bytu i życia. Ludzie bowiem lubią owe karkołomne ekwilibrystyki, które idą numer po numerze, a w każdym człowiek wprost poci się z emocji.

Jeszcze człowiek z jednych potów nie wyschnie, już idą następne. A więc zdrowo jest i wesoło Wierzyćcie, państwo, czy nie — ale ja sam do tej chwili jeszcze nie jestem suchy. T. Z. HERNES

## Prawo do zasiłku dla bezrobotnych

Warszawa. (Tel. wł.) Ostatnio ukazały się w prasie wiadomości, jakoby ministerstwo opieki społecznej, za wiadomości ubezpieczalnie społeczne, że w myśl orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1933 dla pracowników umysłowych ustalono m. in., że dla uzyskania prawa zasiłkowego wystarczą, aby pracownik umysłowy pracował ogółem 6 miesięcy składkowych, przebytych w ciągu ostatniego roku. W związku z tem należy stwierdzić, że ministerstwo opieki społecznej powiadomiło obecnie ubezpieczalnie, że orzeczenie to, dotyczące 6 miesięcy składkowych, jest już nieaktualne. Obecnie bowiem obowiązuje 12 miesięcy składkowych — wobec przedłużenia przez ministra opieki społecznej minimalnego okresu wyczekiwania, uprawniającego do świadczeń z powodu braku pracy dla pracowników, z 6 miesięcy do 12 miesięcy. (w)

## Trzesienie ziemi

Stambuł. (PAT) Trzesienie ziemi w okręgu Marmara przybiera charakter katastrofy. Straty są olbrzymie. Ludność, ogarnięta paniką, opuszcza masowo swoje siedziby.

Paryż. (PAT.) Agencja Havasa donosi ze Stambułu, że w czasie trzesienia ziemi w dniu 4 bm. zawałilo się w mieście 40 domów. W okolicach morza Marmara (pomiędzy cieśniną Dardanelską i Bosforem — red.) uległy całkowitemu zniszczeniu liczne wioski.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 9. 1. 1935 r.

	Dewizy:		
	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	123,97	124,18	123,66
Berlin	212,60	213,60	211,60
Gdańsk	172,83	173,26	172,40
Holandja	358,10	359,00	357,20
Łondyn	25,94	26,07	25,81
N. Jork czek	5,27 7/8	5,30 7/8	5,24 7/8
N. ork kabel	5,28 1/8	5,31 1/8	5,25 1/8
Oslo	130,15	130,80	129,50
Paryż	34,94	35,03	34,85
Praga	22,10	22,15	22,05
Sztokholm	133,90	134,55	133,25
Szwajcarja	171,54	171,97	171,20
Włochy	45,32	45,44	45,20

Tendencja niejednolita.

### Papiery wartościowe i obligacje:

3% poz. bud.	46,30
4% poz. inwest. ser.	118,00
5% poz. konwers.	66,00
5% poz. kolejowa	61,50
6% poz. dolarowa	74,50
4% poz. premj. dol.	53,25
7% poz. stabiliz.	69,88
w drobnych	70,00

Tendencja niejednolita.

### Akcje w złocie:

Bank Polski	96,—
Lilpcc	10,10
Haberbusch	40,—

Tendencja nieco mocniejsza.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

## Smiertelna walka w kryjówce bandyty

Russel Gibson ostrzeliwał się karabinem maszynowym

Chicago. (PAT) Wczoraj rano uśiłowali funkcjonariusze policji wkroczyć do kryjówki b. więźnia Rousel Gibsona i zmusić go do poddania się zapomocą bomb łzawiących. Gibson jednak począł ostrzeliwać się z karabinu maszynowego. Wówczas

policja odpowiedziała strzałami i zabiła go na miejscu.

Gibson był podejrzany o udział w uprowadzeniu w styczniu 1934 r. bankiera Brennera, za którego wymuszono okup w wysokości 200.000 dol.

## TEATRY

### Z Teatru Wielkiego

Dziś w czwartek na ogólnie żądanie po raz siedemnasty „Wiedeńska krew” Straussa. Ciesząca się niesłabnącym powodzeniem ta pozodna pieśń o radości życia, będzie musiała zejść z repertuaru, żeby ustąpić miejsca innym. Jeszcze czas, by ją zobaczyć i usłyszeć (m. in. oklaskiwane solo fortepianowe p. Olgińcy). W piątek „Zemsta Nietoperza”, operetka, która stała się godną następczynią „Wiedeńskiej krwi” pod względem powodzenia. Najważniejszym jednak dniem w bieżącym tygodniu to sobota. Na ten bawimy dzień po uproszczeniu wielkiej artystki Heleny Sadoweń daje dyrekcja wznowienie „Aidy” z p. Sadoweń, która pobila rekordy powodzenia swoją „Carmen” w środę, i z p. Czarnieckim w roli Radamesa.

### Z Teatru Polskiego

„Rozkoszna dziewczyna” stała się „gwoździem” sezonu. Codziennie teatr jest przepelniony, a resziste oklaski, jakie zrywają się co chwila, dowodzą, że komedia przypadła do gustu publiczności. Dziś i jutro „Rozkoszna dziewczyna” w koncertowym wykonaniu całego zespołu. W próbach wielkie dzieło Jana Kasprowiczca „Marcholt” w inscenizacji dr. Papce oraz ostatnia nowość, grana obecnie z nadzwyczajnym powodzeniem w Krakowie „Mecz małżeński”.

### Z Teatru Nowego

Jeszcze tylko do pojutra włącznie grana będzie „arcybabawna” komedia „Kochanek — to ja!” z udziałem autora, który kończy już swa gościnę w Teatrze Nowym. W sobotę oczekiwana z wielkiem zaciekawieniem napremiera poznańska p. J. T. Dybowskiego 3-aktowa sztuka „Po tej i tamtej stronie”. Niezwykle środowisko

beziemnych bohaterów wywiadu wojkowego w czasie pokoju jest tem akcją pełnej napięcia dramatycznego i silnych efektów scenicznych. W niedzielę o godz. 3:30 po poł. po cenach znizonych — propagandowych „Człowiek, który nie pije”.

## RECENZJE KINOWE

Kino „Tęcza - Łazarz” wyświetla film p. t. „Burza o brza-ku”. Treścią filmu są dzieje miłości dwóch mężczyzn do jednej kobiety. Film jest bardzo typowo amerykański, zrobiony poprawnie. W rolach głównych przystojny Nils Asther i sympatyczna Kay Francis. (Sza)

Kino „Tęcza - Wida” wyświetla film p. t. „Szalona noc” wyświetlany już w Poznaniu p. t. „Szalona noc w Zoo”. Jest to jeden z najlepszych i najoryginalniejszych filmów, jakie oglądaliśmy w ostatnich latach. Akcja jego toczy się w ciągu kilku nastu godzin na terenie ogrodu zoologicznego w Budapeszcie, gdzie wśród zwierząt znajdują schronienie miłośnik zwierząt, ścigany przez policje, sierotka - uciekinier z zakładu sierót i chłopczyk, który chciał zobaczyć koniecznie zwierzęta z bliska. Poza Loretta Yung i Gene Raymondem niepoślednią rolę grają w dramacie zwierzęta z Zoo. (Sza)

Kino „Czerzo” wyświetla film pod tyt. „Złota maska”. Jest to film, stojący na pograniczu sensacji kryminalnej i groteski przy przewadze jednak groteski a raczej elementu laskrawej amerykańskiej farsy o efekcie komических niezbyt wyszukanych. Widzom się ten film podoba. W rolach głównych „człowiek guma” Lullino Lane, Dorothy Seacombe i Warwick Ward. — W nadprogramie komedia „Przed 20 laty”. (Sza)

## Kiszki

wyrobu domowego w czwartek, 10 b. m., na które zaprasza jaknajprzejmiej

St. Petras

Restauracja „Pod Strzechą”

Pg 2209-214 plac Wolności 7.

### RESTAURACJA OGRODU ZOOLOGICZNEGO

urządza jutro w czwartek, dnia 10. 1. 1935 r. oraz w każdej czwartek, WIECZOREK FAMILIJNY, połączony z danciem.

Orkiestra doborowa. Wstęp wolny. Ceny niskie. Szanowne Obywatelstwo jak najprzejmiej zaprasza Gospodarz.

## 2 do 4 pokoi

w tem jeden większy — koniecznie w śródmieściu, nie wysoko dla wydawnictwa i orsz organizacji — potrzebne od zaraz. Łaskawe oferty ze szczegółowymi warunkami do Kurjera Pozn. pod zrg 10091

### 1. KAMIENICE

#### Dom

Poznaniu wolny skład, mieszkanie tanio sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 898

#### Administrację domu

w Poznaniu, przyjmie bankowiec w czynnej służbie w instytucji państwowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 105

### 7. SPRZEDAŻE

#### Wyprzedaż posezonowa futer

damskich, męskich. Gotowe i na miarę. Blamy, kołnierze futrzane, lisy najtaniej, najróżniejszej kupisz w firmie Królikiewicz, Podgórną 6. Pr 2 078

#### Lód

dostarczam. Zgłoszenia telefon 16-65. Zdr 44 401

#### Transmisje

kompletne, sto składowy, regaly składnicowe, kotły 200 i 300 ltr., sekare do papieru, maszyny do odpielniania tub, korzystnie sprzedam. Informacje — Biernat, św. Marcyn 27 od 11-12. Zdg 14 260

#### Kilka

domów, placów budowlanych w Gdyni, bardzo korzystnie kupno. Wiadomość Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w Gdyni, nr 4555

#### Kasa National

dobrym stanie ja sprzedaj. Adres Kurjer Pozn. zdg 44 101

#### Fryzjernię

ośm obslug. sojnitnie urzadzona, okazja dla dobrego fachowca tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 106

#### Skład bławatów

w Poznaniu, S. rynek dobre polozenie na korzystnych warunkach oddam poważnemu reflektantowi. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 44 153

### 23. ROZMAITE

#### Ślubne

zaproszenia najtaniej Ekspres-druk Mielżyńskiego 22 ng 4510

#### Lekarz ginekolog

młody, kawaler może objąć praktykę na Śląsku (dochód 20 tys.) od sierpnia 6 tys. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 44 322

#### Lisy

surowe kupuje Królikiewicz, ul. Podgórną 6. Pg 2212-224

#### Suknie

tanio wykonuje Salon Mód „Sława”. Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 44 247

#### Dogodne spłaty

franki stary, kany, brusy filet. Wchód dostarczam do domu. Tel. 88-87. Zdg 44 281

### 26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-kujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

#### Dziewczyna

dobrem gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 200

#### Młynarz

długoletnia praktyka, znający motory rolniczowe szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 231

#### Książkowa

z praktyka poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 203

#### Dziewczyna

z samodzielnie gotowaniem do wszystkiego sumienna i czysta z własną posiłką ujeziwa szuka posady od 15. 1. 35. Łaskawe zgł. Kurjer Poznański zdg 44 225

#### Nauczycielka

dypłomowana szuka posady Poznaniu. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 44 088

#### Dziewczyna

wiejska poszukuje całodziennęj posługi od 15 stycznia. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 155

### 27. WOLNE MIEJSCA

#### Biurowa

z ładnym charakterem pisma portobna. Oferty z życiorsem i podaniem pensji do Kurjera Poznańskiego zdg 44 454

#### Służąca

młodsza samodz. gotowaniem — Grudnia 2 — 11. Zdg 44 145

### 29. ROZRYWKI

#### Papyrka

szczyt wytw. rzeno humoru — werwy — miłoci — Irena de Zi-lshy Kino „Słaks”. zdg 44 177

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

## Przedpłata

na miesiąc styczeń 1935 roku za obs wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20 w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośzeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośzeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14 kwartalnie zł 12.40, pól opaska miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, sp. wdrożonych siła wyższa, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoczasowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

## Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej lub piątej 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami potocznymi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18:30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drogim” do g. 11:30 w dni przeświętne do godz. 11:15, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia powyżej 100 słów (w tem 5 nagłówek) słowo nagłówek (tj. 25 gr. każde) dalsze słowo 15 gr. Za rzekawie nie żyje zestawem a wyświadczenia ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada. Materiał poświęcony danej uroczystości P. K. O. Poznań nr 200 149